

# Przyczyny i implikacje brexitu w Walii

**BARTŁOMIEJ H. TOSZEK**

DR HAB.

Uniwersytet Szczeciński, Instytut Politologii i Europeistyki  
e-mail: clermont(at)wp.pl

**Słowa kluczowe** rozwój regionalny, Walia, Wielka Brytania, brexit

**Abstrakt** W artykule zostały przedstawione najważniejsze czynniki skłaniające mieszkańców Walii do opowiedzenia się w referendum z 2016 r. za wystąpieniem Wielkiej Brytanii ze struktur unijnych. Wychodząc z założenia, że możliwości rozwoju społecznego, gospodarczego i politycznego w ramach Unii Europejskiej staną się niedostępne dla całej Wielkiej Brytanii po urzeczywistnieniu brexitu, autor kreśli wizję najbliższej przyszłości Walii jako regionu peryferyjnego, dysponującego niewielkim potencjałem demograficznym i ekonomicznym i silnie uzależnionego od centralnego ośrodka decyzyjnego w Londynie.

## The reasons and implications of Brexit in Wales

**Keywords** regional development, Wales, the United Kingdom, brexit

**Abstract** The main factors stimulating the Welsh people behaviour during the British membership in the European Union referendum in 2016, i.e. voting for leaving the EU structures by the United Kingdom are set out in this article. Based on the assumption that possibilities of social, economic and political development in the frames of the European Union would be unavailable for the whole of the UK after Brexit implementation, an author draws vision of immediate future of Wales, as peripheral region with small demographic and economic potential, strongly dependent on decisions of decisive head centre in London.

Wystąpienie Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej oraz towarzyszące temu procesy polityczne (określane mianem brexit<sup>1</sup>) w istotny sposób oddziałują na sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną nie tylko w wymiarze ogólnokrajowym, lecz także regionalnym. Brexit budzi pewne kontrowersje w Szkocji i Irlandii Północnej, których mieszkańcy w referendum w sprawie

1 Stanowiące zbitkę wyrazów „Brytania” (*Britain*) lub „brytyjski/-e” (*British*) i „wyjście” (*exit*) określenie brexit zostało po raz pierwszy użyte w artykule Petera Wildinga pt.: *Stumbling Towards the Brexit. Britain, a Referendum and an Ever-closer Reckoning* (W stronę brexitu. Brytania, referendum i coraz wyraźniejszy rezultat), umieszczonym na BlogActiv.eu 15 maja 2012 r. (Zob. Wilding, 2012). W grudniu 2016 r. definicja słowa brexit (w brzmieniu wskazanym w niniejszym opracowaniu) została sformułowana przez Oxford English Dictionary (Zob. Oxford English Dictionary, 2016).

brytyjskiego członkostwa w UE (przeprowadzonym w czerwcu 2016 r.) opowiedzieli się za pozostaniem w strukturach unijnych większością odpowiednio 62% i 56% głosów. W obu regionach z rozczarowaniem przyjęto ostateczny wynik (zaważyły głosy mieszkańców Anglii, stanowiących 84% populacji brytyjskiej), który postrzegano jako początek spowolnienia rozwoju społecznego i gospodarczego. Pojawiły się również obawy co do odwrócenia dotychczasowych tendencji decentralizacyjnych (tj. zapoczątkowanej w 1997 r. reformy dewolucyjnej, której istota polega na stopniowym przekazywaniu władzom regionalnym kompetencji decyzyjnych władz krajowych) w związku ze zmniejszeniem znaczenia unijnej polityki regionalnej (ukierunkowanej na stymulowanie rozwoju politycznego regionów europejskich) oraz utraty możliwości korzystania ze środków Unii Europejskiej przy realizacji projektów służących kształtowaniu i wzmocnieniu regionalnej infrastruktury społecznej i ekonomicznej. W tym kontekście zdziwienie mogła budzić postawa mieszkańców Walii, którzy, posiadając (wytworzone w wyniku procesów dewolucyjnych) podstawy do formułowania oczekiwań w zakresie rozwoju swojego regionu wewnątrz Unii Europejskiej (o charakterze analogicznym do szkockich i północnoirlandzkich), woleli jednak opowiedzieć się za opuszczeniem Unii, solidaryzując się z mającymi odmienne uwarunkowania rozwojowe (na płaszczyźnie społecznej, gospodarczej i politycznej) Anglikami. W niniejszym opracowaniu została dokonana analiza tego fenomenu (przy zastosowaniu metody decyzyjnej) w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie o główne motywy i konsekwencje wyboru Walijszyków.

W referendum w sprawie brytyjskiego członkostwa w Unii Europejskiej wzięło udział 1 628 054 (tj. 71,7%) spośród 2 270 272 uprawnionych do głosowania mieszkańców Walii. W tej grupie 772 347 (tj. 47,5%) osoby opowiedziało się za pozostaniem kraju w strukturach unijnych, a 854 572 (tj. 52,5%) za ich opuszczeniem. Pozostałe 1 135 głosów zostało uznanych za nieważne (Uberoi, 2016, s. 9). Jedynie w dwóch hrabstwach środkowo-zachodnich (Gwynedd, Ceredigion) oraz trzech leżących na południu regionu (Cardiff, The Vale of Glamorgan, Monmouthshire) niewielką przewagą głosów (60,2%) zwyciężyli zwolennicy *status quo*. Z kolei najwięcej przeciwników przynależności Wielkiej Brytanii do UE (powyżej 57%) znalazło się w hrabstwach Blaenau Gwent, Torfaen, Wrexham, Caerphilly i Pembrokeshire.

Tabela 1. Wyniki referendum z 2016 r. w hrabstwach walijskich

Hrabstwo	Frekwencja w %	Głosy „za”		Głosy „przeciw”	
		liczba	%	liczba	%
Blaenau Gwent	68,08	13 215	37,97	21 587	62,03
Bridgend	71,18	33 723	45,36	40 622	54,64
Caerphilly	70,74	39 178	42,37	53 295	57,63
Cardiff	69,66	101 788	60,02	67 816	39,98
Carmarthenshire	74,07	47 654	46,25	55 381	53,75
Ceredigion	74,48	21 711	54,63	18 031	45,37
Conwy	71,75	30 147	46,02	35 357	53,98
Denbighshire	69,14	23 955	46,00	28 117	54,00
Flintshire	74,90	37 867	43,63	48 930	56,37
Gwynedd	72,42	35 517	58,05	25 655	41,95

Hrabstwo	Frekwencja w %	Głosy „za”		Głosy „przeciw”	
		liczba	%	liczba	%
Isle of Anglesey	73,82	18 618	49,06	19 333	50,94
Merthyr Tydfil	67,39	12 574	43,56	16 291	56,44
Monmouthshire	77,74	28 061	50,44	27 569	49,56
Neath Port Talbot	71,57	32 651	43,16	43 001	56,84
Newport	70,21	32 413	44,01	41 236	55,99
Pembrokeshire	74,39	29 367	42,86	39 155	57,14
Powys	77,00	36 762	46,26	42 707	53,74
Rhondda Cynon Taf	67,47	53 973	46,30	62 590	53,70
Swansea	69,60	58 307	48,49	61 936	51,51
The Vale of Glamorgan	76,15	36 681	50,73	35 628	49,27
Torfaen	69,86	19 363	40,22	28 781	59,78
Wrexham	71,56	28 822	40,96	41 544	59,04

Źródło: opracowanie własne na podstawie Uberoi (2016, s. 37).

Walijski wynik referendum stanowił spore zaskoczenie dla wielu środowisk, które postrzegają brytyjskie członkostwo w Unii Europejskiej jako czynnik stymulujący rozwój społeczny, gospodarczy i polityczny regionów peryferyjnych (tj. Szkocji, Walii i Irlandii Północnej). Uznały one za oczywiste, że Walijszczyki są przekonani o konieczności utrwalania istniejącego stanu rzeczy. Spośród 40 członków Parlamentu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej wybranych w okręgach walijskich tylko pięciu opowiedziało się za opuszczeniem UE przez Wielką Brytanię. Jednakże „wszyscy parlamentarzyści wydawali się cokolwiek zdezorientowani po ogłoszeniu wyniku (...). Kierująca pracami [Walijskiego] Zgromadzenia Narodowego Elin Jones<sup>2</sup> oświadczyła, że »zaistniała sytuacja powinna skłonić (...) liderów politycznych, a także media do uważniejszego wsłuchiwania się w dyskusje prowadzone w społeczeństwie«” (Cornock, 2016). Znana pisarka Joanna Trollope (2017) (urodzona na pograniczu angielsko-walijskim) podkreśliła, że „Walia wprawdzie poparła brexit, ale przecież każda droga, uniwersytet, wał przeciwpowodziowy (...) zostały zbudowane lub odnowione ze środków unijnych. Więc jakże to? Gdzie podzieli się wszyscy racjonalnie myślący ludzie?”. W podobnym tonie wypowiedziała się na swojej stronie internetowej walijska poetka Zoë Brigley Thompson (2016), uznając wybór dokonany przez Walijszczyków za potwierdzenie „obiegowej opinii przedstawiającej ich (...) jako głupców, zbyt ograniczonych, aby mogli zrozumieć konsekwencje podejmowanych decyzji. (...) To utrwalenie niebezpiecznego stereotypu, wywodzącego się z czasów, kiedy klasie robotniczej odmawiano prawa do głosowania, ponieważ sądzono, że nie jest ona zdolna do należytego wykorzystania tego przywileju”. Co zatem skłoniło zwykle ostrożnych w podejmowaniu ważnych decyzji (zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i narodowym) Walijszczyków do zajęcia takiego stanowiska w kwestii brexitu? Co spowodowało, że zagłosowali inaczej niż mieszkańcy innych

2 Elin Jones (1966) walijska polityk nacjonalistyczna, członek zarządu Partii Walii (The Party of Wales, Plaid Cymru) w latach 2000–2002, członek Walijskiego Zgromadzenia Narodowego (National Assembly for Wales, Cynulliad Cenedlaethol Cymru) od 1999 r. i przewodnicząca tego organu od 2016 r. W latach 2007–2011 była ministrem ds. rolnictwa w Rządzie Walijskim (ówcześnie Welsh Assembly Government, obecnie Welsh Government).

regionów peryferyjnych, tj. Szkoci i Irlandczycy? I czy rzeczywiście Walijszczyki byli aż takimi ignorantami, że nie zdawali sobie sprawy ze spowolnienia rozwoju społecznego, gospodarczego i politycznego regionu po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej?

Głosowanie społeczeństwa walijskiego w referendum w 2016 r. nie wiązało się jedynie z oceną korzyści wynikających z pozostawania kraju (a tym samym regionu) w strukturach unijnych. Tak jak podczas drugiego referendum dewolucyjnego w 1997 r. ogromne niezadowolenie wywołane skutkami polityki gospodarczej Partii Konserwatywnej skierowało ich sympatie polityczne w stronę największego ugrupowania opozycyjnego, tj. Partii Pracy, i skłoniło do poparcia koncepcji głębokiej decentralizacji regionalnej (której istota *ipso facto* była im całkowicie obca), teraz głosowanie w sprawie brexitu stało się okazją do wyrażenia negatywnych emocji związanych ze sposobem działania instytucji UE, władz krajowych i regionalnych. W rezultacie wśród czynników powodujących stosunkowo wysoką frekwencję (niemal 72%) oraz przewagę głosów przeciwnych utrzymaniu dotychczasowej formuły relacji brytyjsko–europejskich (ponad 52%) największe znaczenie miały:

1. Wyraźna popularność Partii Pracy w regionie (będąca dowodem nie tyle atrakcyjności laburzystowskiego programu politycznego, ile słabości pozostałych ugrupowań), co w połączeniu ze zmniejszającą się frekwencją w wyborach do Walijskiego Zgromadzenia Narodowego wskazywało na stopniowo zwiększający się dysonans między działaczami oraz twardym elektoratem Partii Pracy (tj. osobami bezpośrednio lub pośrednio odnoszącymi korzyści z pozostawania macierzystego ugrupowania u steru rządów) a ogółem mieszkańców Walii.
2. Oscylujące od niechęci do zdecydowanego sprzeciwu wobec dalszego członkostwa Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej opinie dużej części społeczeństwa angielskiego (w tym znanych polityków, przedsiębiorców i naukowców). Ich wpływ na Walijszczyków wynikał z uwarunkowań:
  - a) kulturowych – swoistego kompleksu niższości mieszkańców Walii (stopniowo malejącego) wobec Anglii, dysponującej wielokrotnie większym potencjałem demograficznym i gospodarczym oraz posiadającej faktyczną władzę polityczną (pomimo przeprowadzenia w Szkocji, Walii i Irlandii Północnej reformy dewolucyjnej) w całej Wielkiej Brytanii;
  - b) medialnych, „w związku z nieistnieniem mediów narodowych [tj. walijskich] posiadających realny wpływ na kształtowanie opinii podczas kampanii referendalnej; jak można było z łatwością przewidzieć, debaty w sprawie brexitu (...) przedstawiały media angielskie. Prezentowano w nich brytyjski punkt widzenia, który dotyczył takich kwestii jak imigracja czy bezpieczeństwo. Polityka walijska oraz konsekwencje brexitu dla Walii (np. dostęp do środków UE) nie były w ogóle poruszane” (Evans, 2017).
3. Gorsza sytuacja ekonomiczna Walijszczyków, rozumiana jako wynik splotu czynników:
  - a) geograficznych, tj. peryferyjnego położenia warunkującego niewielkie możliwości efektywnego oddziaływania na władze krajowe w zakresie m.in. dystrybucji środków pochodzących z budżetu państwa oraz funduszy unijnych;
  - b) społecznych, tj.:

- niskiego poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, a tym samym ograniczonych możliwości awansu społecznego (szczególnie frustrujących w sytuacji napływu coraz większej liczby wykształconych i wykwalifikowanych osób poszukujących pracy z innych państw Unii Europejskiej);
  - poczucia bezradności wobec napływu imigrantów (czego wyrazem było podkreślanie w kampanii poprzedzającej referendum w 2016 r., że „ludzie chcą wolnego przepływu towarów i usług, ale nie swobody przemieszczania się pracowników” [Johnson, 2017]);
  - wytworzenia mechanizmu, który można by określić słowami „nie mam nic do stracenia” jako pochodnej „poczucia, iż pozyskiwanie środków unijnych nie ma wpływu na warunki życia, które (...) nie uległy zmianie na lepsze, lecz przeciwnie [z powodu przybycia imigrantów] pogorszyły się, ponieważ obecnie Walijszczyki czują się we własnym kraju jak obywatele drugiej kategorii” (Jones, 2017, s. 235–236);
  - utrzymującej się (od końca lat 80. ubiegłego stulecia) nostalgii za wyidealizowanym „walijskim stylem życia” (a *de facto* etosem pracy górnika i hutnika, tj. tradycyjnych zawodów w regionie, którego nie udało się zastąpić innym etosem pracowniczym);
  - niewielkiej świadomości wpływu funduszy unijnych na poprawę warunków bytowych jednostek, a w szczególności „poczucia zawodu, że środki z Unii Europejskiej nie potrafiły złagodzić skutków masowego bezrobocia w Walii w okresie deindustrializacji” (George, 2016);
- c) gospodarczych, tj.:
- nieumiejętności stworzenia przez władze regionalne modelu polityki gospodarczej zachęcającej podmioty zagraniczne do inwestowania w Walii;
  - znaczącej zależności gospodarki walijskiej od środków z budżetu państwa i funduszy unijnych;
  - dostosowania jakości regionalnej produkcji przemysłowej i rolnej oraz usług do (stosunkowo niskiego) poziomu oczekiwań miejscowej ludności, co automatycznie wyklucza konkurowanie na rynku europejskim, a nawet krajowym.

W przededniu referendum w sprawie brytyjskiego członkostwa w Unii Europejskiej większość mieszkańców Walii wyrażała głębokie rozczarowanie odczuwalnymi w wymiarze jednostkowym i wspólnotowym skutkami polityki regionalnej prowadzonej na szczeblu unijnym i krajowym. Walijszczyki uważali, że dofinansowanie z budżetu państwa i środków UE przedsięwzięć publicznych (np. budowy dróg i mostów, robót melioracyjnych, prac służących poprawie jakości środowiska naturalnego itd.) nie ma większego wpływu na poprawę warunków bytowych i nie może równoważyć negatywnych konsekwencji funkcjonowania niewielkiej gospodarki regionalnej na stawiającym wysokie wymagania wspólnym rynku. Za szczególnie dotkliwy uznano napływ pracowników zagranicznych (w szczególności z Polski), którzy, podejmując zatrudnienie na warunkach finansowych gorszych niż oferowane Brytyjczykom, systematycznie wypierali z rynku pracy słabo wykształconych i posiadających niskie kwalifikacje zawodowe robotników walijskich. Nastroje antyimigracyjne podsycali ugrupowania polityczne budujące od podstaw (jak Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa) lub na nowo (jak Partia

Konserwatywna oraz do pewnego stopnia Partia Pracy) swój wizerunek na koncepcji obrońców krajowych interesów pracowniczych przed negatywnymi trendami europejskimi, w tym przed niekorzystnym wpływem unijnej zasady swobody przepływu pracowników. Frustracja z powodu braku perspektyw zawodowych (mimo stosunkowo niewielkich aspiracji) nakładała się na wciąż żywe poczucie skrzywdzenia przez posunięcia gospodarze konserwatywnych rządów Margaret Thatcher i Johna Majora w latach 1979–1997. Krzywdy tej nie zdołała wynagrodzić polityka regionalna rządów laburzystowskich w latach 1997–2010, która w zamyśle twórców miała doprowadzić m.in. do wyrównania poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego Anglii i regionów peryferyjnych (w tym Walii). Również dynamiczny rozwój polityczny w ramach reformy dewolucyjnej (czego wyrazem było utworzenie legislatury i egzekutywy regionalnej, a następnie proces stopniowego umacniania i rozszerzania ich kompetencji) znajdował jedynie umiarkowane uznanie u ludności walijskiej, która *in gremio* postrzegała stworzenie regionalnej przestrzeni politycznej jako szansę jedynie dla wybranych grup społecznych (przede wszystkim polityków, przedsiębiorców, przywódców związkowych), niemającą wpływu na sytuację zwykłych ludzi. Wynikający z takiego podejścia brak nadziei na poprawę warunków bytowych (niezależnie od ich rzeczywistej poprawy w ciągu ostatnich 20 lat) prowadził do rezygnacji, wyrażającej się postawą „nie mam nic do stracenia”. To ostatecznie skłoniło większość mieszkańców Walii do opowiedzenia się w referendum w sprawie brexitu za opuszczeniem Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię. Głosowanie nie było zatem świadomym wyborem jednej z opcji sformułowanych w pytaniu referendalnym, lecz wyrazem sprzeciwu wobec utrzymywania się określonego układu politycznego (na szczeblu europejskim, lecz także krajowym i regionalnym), który głosujący uznali za przyczynę (istniejącego ich zdaniem) marazmu społecznego i gospodarczego Walii. To poczucie, w połączeniu z imperatywem naśladowania „lepszyc” (tj. angielskich) wzorców zachowań (skutecznie propagowanych przez media), okazało się mieć fundamentalne znaczenie.

Bez względu na to, z jakich (...) powodów przynależność do Unii Europejskiej została zakwestionowana, podjęta decyzja oznacza odrzucenie ok. 250 mln funtów otrzymywanych dotychczas przez Walię każdego roku z Brukseli za pośrednictwem organów inwestycyjnych, takich jak Europejski Fundusz Społeczny czy Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. W ostatnich latach środki te były wydatkowane w ramach krajowych programów rozbudowy infrastruktury, począwszy od kampusów uniwersyteckich i dróg, a skończywszy na urbanizacji słabo rozwiniętych miast, takich jak Llanelli czy Merthyr [Tydfil]. Jest więc nieprawdą, że z finansowania UE korzystają wyłącznie studenci, osoby prowadzące działania proekologiczne i politycy, jak to często podkreślają przeciwnicy (...) Unii. Każdy, kto korzystał z wielopiętrowego parkingowca w Merthyr [Tydfil], na którym między symbolami EFRR i Rządu Walijskiego widnieje, dosyć problematyczne w obecnej sytuacji przyrzeczenie: „Europa i Walia: zainwestujemy w twoją przyszłość”, skorzystał z przynależności Wielkiej Brytanii do UE (George, 2016).

W latach 2007–2013 w ramach realizacji projektów unijnych finansowanych ze środków europejskich funduszy strukturalnych (Europejski Fundusz Społeczny i Europejski Fundusz

Rozwoju Regionalnego) utworzono w Walii 11 925 przedsiębiorstw i umożliwiono rozwój kolejnym 18 645. Powstało 36 970 nowych miejsc pracy, poprawiono warunki pracy (w tym finansowe) na 72 700 etatach, zapewniono możliwość podwyższenia poziomu wykształcenia i podniesienia kwalifikacji zawodowych odpowiednio 56 055 i 234 335 osobom (Welsh Government, 2014). Głównymi beneficjentami (biorąc pod uwagę najbardziej wrażliwe wskaźniki, tj. utworzenie i rozwój przedsiębiorstw oraz utworzenie nowych miejsc pracy) były hrabstwa leżące w południowej i południowo-zachodniej części regionu, a w szczególności Bridgend, Caerphilly, Cardiff, Carmarthenshire, Ceredigion, Gwynedd, Pembrokeshire, Rhondda Cynon Taf i Swansea.

Tabela 2. Wykorzystanie funduszy UE w hrabstwach walijskich (2007–2013)

Hrabstwo	Utworzenie przedsiębiorstw	Rozwój przedsiębiorstw	Utworzenie miejsc pracy	Poprawa warunków pracy	Podniesienie poziomu wykształcenia	Podniesienie kwalifikacji zawodowych
Blaenau Gwent	310	380	1 100	5 060	4 660	12 060
Bridgend	540	1 000	2 045	4 135	2 145	12 735
Caerphilly	600	865	2 255	5 615	5 530	22 195
Cardiff	1 120	1.110	3 380	4 455	1 120	9 230
Carmarthenshire	520	1 345	1 905	4 310	3 670	14 090
Ceredigion	620	1 035	1 595	1 345	1 025	4 715
Conwy	260	785	1 010	1 730	1 750	9 825
Denbighshire	235	790	885	1 655	2 135	9 045
Isle of Anglesey	505	715	1 305	1 625	995	7 030
Flintshire	445	440	1 355	1 210	250	3 310
Gwynedd	565	1 485	2 325	1 820	1 700	10 995
Merthyr Tydfil	290	375	920	4 365	4 565	11 935
Monmouthshire	430	305	865	665	205	1 585
Neath Port Talbot	485	755	1 360	7 300	3 800	15 070
Newport	605	410	1 420	1 520	675	4 120
Pembrokeshire	450	1 035	1 900	2 760	3 095	11 710
Powys	620	600	1 625	1 080	230	3 195
Rhondda Cynon Taf	770	1 355	2 555	8 475	6 640	28 170
Swansea	1 160	2 170	3 790	7 120	6 300	19 000
The Vale of Glamorgan	370	275	775	1 260	185	2 980
Torfaen	430	535	1 420	3 900	5 085	16 530
Wrexham	325	460	780	1 290	295	4 365

Źródło: opracowanie własne na podstawie Welsh Government (2014).

Znaczące oddziaływanie instrumentów finansowych Unii Europejskiej na rozwój społeczny i gospodarczy Walii utrzymało się również na początku nowego 7-letniego okresu programowania. Przed referendum w sprawie brytyjskiego członkostwa w strukturach unijnych wydawało się zatem oczywiste, że w najbliższym czasie podstawowymi źródłami wsparcia finansowego dla ambitnych (tj. zamierzających podnosić swoje wykształcenie i kwalifikacje zawodowe)

pracowników oraz wchodzących na rynek i rozwijających się przedsiębiorców będą (poza środkami pochodzącymi z budżetu państwa) fundusze UE. Dalsza realizacja większości inwestycji publicznych także była uzależniona od ciągłości finansowania, co gwarantowały programy unijne. Nawet po ostatecznym rozstrzygnięciu kwestii brexitu nie ulegało wątpliwości, że wzajemne zobowiązania Wielkiej Brytanii i Unii Europejskiej podjęte w ramach poszczególnych projektów zapoczątkowanych przed 2016 r. będą dotrzymywane. Równocześnie należało odpowiedzieć na pytanie, jakimi środkami (a tym samym w jakim zakresie) będą finansowane inicjatywy podmiotów prywatnych i inwestycje publiczne w przyszłości. „Najważniejszą kwestią jest teraz nie »Co się stało?«, lecz »Co dalej z Walią?«, ponieważ reperkusje głosowania będą najprawdopodobniej odczuwalne przez kilka pokoleń” (George, 2016).

Region, którego wielopłaszczyznowy rozwój pozostawał dotychczas uzależniony od dostępu do funduszy unijnych, z pewnością będzie systematycznie ubożał. Być może proces ten nie zacznie się wraz z wejściem w życie brexitu, ponieważ wytworzona w poprzednich latach infrastruktura może jeszcze przez jakiś czas funkcjonować bezproblemowo. Jednakże sama rezygnacja z nowych inwestycji (zwłaszcza budów, przebudów, remontów itp.) zmniejszy zapotrzebowanie na słabo wykwalifikowanych pracowników. Nawet stopniowy odpływ imigrantów nie będzie miał większego znaczenia, skoro nikt nie zatrudni Walijszyków o niskich kompetencjach. Poza tym pracodawcy będą sięgać po wysoko i średnio kwalifikowanych pracowników z Anglii. Ograniczenie liczby inwestycji będzie również skutkowało systematycznym pogarszaniem się jakości infrastruktury transportu drogowego, wodnego i lotniczego, prowadząc do zmian w sieci linii komunikacyjnych (posiadających żywotne znaczenie dla funkcjonowania miejscowości leżących w pobliżu dróg, portów i lotnisk) oraz w poziomie atrakcyjności turystycznej. Peryferyjne położenie geograficzne ponownie stanie się czynnikiem determinującym dynamikę rozwoju gospodarczego regionu, który będzie coraz silniej uzależniał się od swojego wschodniego sąsiada, dysponującego znacznie większym potencjałem ekonomicznym. Potwierdzenie tego założenia można (paradoksalnie) odnaleźć w zaskakującym wyniku referendum w sprawie brytyjskiego członkostwa w Unii Europejskiej na obszarze Monmouthshire, którego mieszkańcy, jak mogłoby się wydawać wbrew swoim tradycyjnie proangielskim sympatiom, opowiedzieli się przeciwko brexitowi. Należy jednak pamiętać, że znaczna część tamtejszej ludności znalazła zatrudnienie w dużym angielskim ośrodku miejskim, tj. w Bristolu, gdzie w referendum znaczną przewagę (ok. 62%) mieli zwolennicy pozostania Wielkiej Brytanii w strukturach unijnych. Głosowanie w Monmouthshire determinowało zatem pragmatyczne podejście dające pierwszeństwo nie interesom regionalnym, ani nawet lokalnym (wspólnotowym), lecz partykularnym (indywidualnym). Konkretnie oczekiwania społeczności bristolskiej były im bliższe niż abstrakcyjne idee jedności walijskiej. Tak wysoki poziom zależności w sferze światopoglądowej wynika przede wszystkim z przesłanek ekonomicznych, dla których formułowane przez władze walijskie projekty rozwojowe o zasięgu regionalnym (w kontekście dramatycznego ograniczenia możliwości ich finansowania po brexicie) nie mogły stanowić alternatywy. Prawdopodobnie tę dało się zresztą zauważyć także w dwóch hrabstwach miejskich, tj. w Cardiff i The Vale of Glamorgan, których mieszkańcy (często znajdujący zatrudnienie w dużych korporacjach o zasięgu



krajowym i międzynarodowym) głosowali za pozostaniem Wielkiej Brytanii w UE, mając na uwadze przede wszystkim perspektywę własnego rozwoju zawodowego, a nie dlatego, że byli przekonani o słuszności integracji europejskiej. Ten ostatni czynnik w istotny sposób oddziaływał na wynik referendum jedynie w Ceredigion i Gwynedd, gdzie tylko w latach 2006–2013 unijne wsparcie pozwoliło na osiągnięcie spektakularnych efektów w postaci utworzenia i umocnienia 3,7 tys. przedsiębiorstw, powstania ok. 4 tys. nowych miejsc pracy, poprawy warunków zatrudnienia i zapewnienia możliwości rozwoju zawodowego grupą 21,6 tys. pracowników.

Spowolnienie rozwoju gospodarczego regionu nieuchronnie doprowadzi do podniesienia stopy bezrobocia, a w konsekwencji spowoduje obniżenie poziomu życia mieszkańców. W systematycznie biedniejszej Walii najszybciej i w największym stopniu problemem ubóstwa zostaną dotknięte słabo zurbanizowane i nieposiadające rozwiniętego zaplecza przemysłowego ani usługowego hrabstwa północne i zachodnie, co z kolei wymusi na władzach walijskich zmianę kierunków alokacji środków pochodzących z budżetu regionalnego i z budżetu państwa, ze stratą dla hrabstw bogatszych. Efektem takiego działania będzie dalsza pauperyzacja regionu, co z kolei zapoczątkuje emigrację zarobkową do zapewniających lepsze warunki życia (w szczególności pracy) części kraju lub poza jego granice.

Proces ubożenia regionu w nieunikniony sposób będzie prowadził do odnowienia (a być może też pogłębienia) walijskiego kompleksu niższości wobec Anglików, co spowoduje ponowną peryferyzację tego obszaru pod względem kulturowym. Walijszczy – którzy dzięki laburzystowskiej polityce wyrównywania szans (prowadzonej w latach 1997–2010), a w szczególności reformie dewolucyjnej, w wielu sferach życia zbliżyli się do poziomu Anglików, wypracowując nawet nowoczesny model tożsamości narodowej (oparty na dumie wynikającej nie tylko z chwalebnej przeszłości, lecz także bieżących osiągnięć na płaszczyźnie kulturowej, gospodarczej i politycznej) – najprawdopodobniej powrócą do tradycyjnego postrzegania siebie jako stosunkowo mało ważnego (w porównaniu z Anglikami i Szkotami) elementu wspólnoty brytyjskiej. Pomimo utrzymania formalnych wyznaczników odrębności (przede wszystkim bilingwizmu w przestrzeni publicznej, autonomizmu systemu prawnego i systemu administracyjnego, regionalnego wymiaru rywalizacji politycznej) zasadniczym punktem odniesienia dla Walii pozostanie wzorzec angielski zarówno w zakresie rozwoju społecznego i gospodarczego, jak również (przynajmniej do pewnego stopnia) politycznego. Oceniając sytuację powstałą po ogłoszeniu wyniku referendum w sprawie brexitu, przewodnicząca Partii Walii Leanne Wood<sup>3</sup> stwierdziła, że „Walia, jej gospodarka i jej ludność, zostaną wkrótce wydane na łaskę westminsterskiej elity” (Beattie, Williamson, Clegg, 2016). W podobny sposób (choć nieco łagodniejszym tonem) przemawiali regionalni politycy laburzystowscy, wskazując, jak bardzo „martwi ich perspektywa niepewnej przyszłości poza Unią Europejską” (Beattie, Williamson, Clegg, 2016).

Proces zacieśniania powiązań angielsko-walijskich w postbrexitowej Wielkiej Brytanii będzie miał wymiar głównie polityczny. Dotychczasowa koncepcja ewolucyjnej autonomizacji

---

3 Leanne Wood (1971) walijska polityk nacjonalistyczna, przewodnicząca Partii Walii od 2012 r., członek Walijskiego Zgromadzenia Narodowego od 2003 r.

regionu opierała się na założeniu wypracowanym przez władze walijskie po objęciu przywództwa politycznego przez Rhodriego Morgana<sup>4</sup>. Zgodnie z nim Walia miała szansę stać się silnym regionem pod warunkiem, że będzie częścią silnego państwa (stąd odrzucenie przez laburzystów *a priori* nacjonalistycznych głosów o konieczności przekształcenia reformy dewolucyjnej w proces niepodległościowy), będącego z kolei częścią silnego (w wymiarze przede wszystkim gospodarczym, ale także politycznym i militarnym) bloku międzynarodowego, tj. Unii Europejskiej. W takim układzie ewentualne naciski władz krajowych ukierunkowane na ograniczenie lub pozbawienie części lub całości kompetencji wykonawczych lub stanowiących władz walijskich mogły być równoważone dzięki bezpośrednim kontaktom instytucji szczebla regionalnego i ponadnarodowego (europejskiego). W ten sposób m.in. zostały wytworzone podwaliny dyplomacji prowadzonej przez Rząd Walijski, który z uwagi na rozległość i stabilność samodzielnie nawiązywanych i utrzymywanych relacji z innymi regionami oraz podmiotami prawa międzynarodowego (tj. państwami i organizacjami międzynarodowymi) niejednokrotnie wkraczał na obszary formalnie zastrzeżone dla rządu centralnego. Utrata przez władze regionalne możliwości porozumiewania się z instytucjami unijnymi (w wyniku wdrożenia brexitu) niejako „ponad głowami” władz krajowych doprowadzi do przywrócenia tradycyjnego modelu stosunków *top-down*, w którym walijski aparat administracji zostanie najprawdopodobniej sprowadzony do roli wykonawcy decyzji podejmowanych na szczeblu centralnym. Również w obszarze kompetencji przekazanych władzom regionalnym w ramach reformy dewolucyjnej może nastąpić załamanie ze względu na brak alternatywnego wobec dotacji z budżetu państwa źródła finansowania podejmowanych przedsięwzięć, tj. środków z funduszy Unii Europejskiej. Brak możliwości realizacji określonych zadań może z kolei doprowadzić (przy formalnej możliwości odwrócenia procesów dewolucyjnych) do uszczuplenia dotychczas rozbudowywanych uprawnień decyzyjnych legislatury i egzekutywy walijskiej poprzez ich ponowne skupienie w rękach władz krajowych.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że referendum z 2016 r. stanowiło czynnik inicjujący spowolnienie rozwoju społecznego, gospodarczego i politycznego Walii. Chociaż nie jest jeszcze możliwe określenie dynamiki przewidywanych zmian oraz ich tendencji, to jednak samo ich wystąpienie nie ulega wątpliwości. Jeśli zatem w najbliższym okresie proces ten nie ulegnie odwróceniu (np. poprzez drugie referendum w sprawie brexitu lub wypracowanie alternatywnej do członkostwa w UE formuły stosunków Wielkiej Brytanii ze strukturami unijnymi), należy się spodziewać przekształcenia regionu w twór, jakim pozostawał przed reformą dewolucyjną, tj. w „mały kraj (...) małych ludzi, o małym intelekcie i ograniczonych perspektywach życiowych” (Parker, 2007, s. 28).

---

4 Hywel Rhodri Morgan (1939–2017) walijski polityk laburzystowski, przewodniczącym Walijskiej Partii Pracy w latach 2000–2009, członek Walijskiego Zgromadzenia Narodowego w latach 1999–2011, minister ds. rozwoju gospodarczego i spraw europejskich w Rządzie Walijskim w latach 1999–2000, pierwszy sekretarz, a następnie pierwszy minister Walii w latach 2000–2009, członek Parlamentu Brytyjskiego w latach 1987–2001.

## Bibliografia

- Beattie, J., Williamson, D., Clegg, D. (2016). What the Brexit vote means for Scotland, Wales and Northern Ireland. *Daily Mirror*, 24 June.
- Cornock, D. (2016). *How surprised should we be by the Welsh Brexit vote?* Pobrane z: <http://www.bbc.com/news/uk-wales-politics-36620116> (29.03.2018).
- Evans, D. (2017). *Wales and the Brexit Vote. A Case of Turkeys Voting for Christmas?* Pobrane z: <http://blogs.lse.ac.uk/politicsandpolicy/wales-and-the-brexit-vote> (29.03.2018).
- George, D. (2016). *Brexit and the Welsh*. Pobrane z: <http://the-american-interest.com/2016/06/28/brexit-and-the-welsh> (29.03.2018).
- Johnson, C. (2017). *Brexit and Wales. Understanding the Reasons Behind the Welsh Vote*. Pobrane z: <http://ppi.w.org.uk/brexit-and-wales-understanding-the-reasons-behind-the-welsh-vote-2> (29.03.2018).
- Jones, M. (2017). Wales and the Brexit Vote. *Revue Française de Civilisation Britannique*, 2 (22), 179–188.
- Oxford English Dictionary (2016). *Brexit*. Pobrane z: <https://en.oxforddictionaries.com/definition/brexit> (29.03.2018).
- Parker, M. (2007). *Neighbours from Hell? English Attitudes to the Welsh*. Talybont: Y Lolfa.
- Thompson, Z. B. (2016). *Voting and the Unexpected. Why did the Welsh Valleys Vote Brexit?* Pobrane z: <https://zoebri-gley.com/2016/12/05/voting-and-the-unexpected-why-did-the-welsh-valleys-vote-brexit> (29.03.2018).
- Trollope, J. (2017). *What Were the Welsh Thinking When They Voted for Brexit?* Pobrane z: <https://blogs.spectator.co.uk/2017/03/welsh-thinking-voted-brexit> (29.03.2018).
- Uberoi, E. (2016). European Union Referendum 2016. *House of Commons Library Briefing Papers, No. CBP 7639*, 29 June.
- Welsh Government (2014). *EU Funds in Wales*. Pobrane z: <http://gov.wales/funding/eu-funds/?lang=en> (29.03.2018).
- Wilding, P. (2012). *Stumbling Towards the Brexit. Britain, a Referendum and an Ever-closer Reckoning*. Pobrane z: <http://blogactiv.eu/blog/2012/05/15/stumbling-towards-the-brexit> (29.03.2018).

## Cytowanie

- Toszek, B. (2018). Przyczyny i implikacje brexitu w Walii. *Acta Politica Polonica*, 1 (43), 39-49. DOI: 10.18276/ap.2018.43-04.